



WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY

TOM XIV (2017) № 3

s. 7-27

Konrad Świder\*

## Czynnik nomenklaturowy w dezintegracji Związku Radzieckiego

### Nomenclature Factor in the Disintegration of the Soviet Union

**Summary:** In December 1991, the Union of Soviet Socialist Republics broke up. Researchers of this problem classified factors that have led to the break-up of the USSR. As part of this group of researchers, I also attempted to classify the causes/factors that fundamentally influenced the disintegration of the Soviet federation. There are several groups of such causes: ideological, political, social, economic, nomenclature or national. Of course, their enumeration is intended to sort out the matter of this complex process/issue and to present it in the most transparent way. The classification of these causes, in principle, has merely a contractual character (ordering the description of this problem), because in reality the decisive factors for the collapse of the USSR interpenetrate and cross on many levels, creating the disintegration mechanism. In this article, I would like to focus on the nomenclature factor, because it is maybe not unnoticed but undervalued. In the base of this assumptions is the thesis that the disintegration of the Soviet Union – at internal level – was a result of the nomenclature consensus, which can also be seen as a kind of social contract, although more – as the agreement between the various levels of the nomenclature elites. In this article will be presenting the various elements of the nomenclature factor of the collapse of the USSR, such as the attitude – and the evolution of the nomenclature's attitude to communist ideology and economy, national affairs, the organization of state power. It created regional nomenclature particularism that led to disintegration of the Soviet empire and the emergence of fifteen new states in its place – the former Soviet Union republics.

**Keywords:** Soviet Union, disintegration, nomenclature, state power, communism.

### Номенклатурный фактор в распаде Советского Союза

**Резюме:** В декабре 1991 г. распался Советский Союз. Исследователи этой проблематики провели классификацию действий, которые решили

\* Konrad Świder, doktor, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, e-mail: konrswider@gmail.com

o распаде СССР. Автор статьи также попытался классифицировать причины/факторы, которые в корне повлияли на дезинтеграцию Советского Союза. Выделил он несколько групп таких причин: идеологические, политические, общественные, экономические, номенклатурные и национальные. Конечно их перечисление направлено на упорядочение предмета того сложного процесса/вопроса и представление его в возможно наиболее прозрачном виде. Классификация этих причин имеет прежде всего условный характер (вводивший порядок в описание этой проблемы), потому что на самом деле факторы, решающие о коллапсе СССР, взаимно проникались и пересекались на многих уровнях, формируя механизм дезинтеграции. В этой статье автор фокусируется на номенклатурном факторе, потому что в его мнении он за часто бывает не столько незамеченным, сколько – можно так выразится – недооцененным. У истоков этих предположений лежит тезис о том, что дезинтеграция Советского Союза произошла – на внутреннем уровне – в результате номенклатурного консенсуса, что можно рассматривать как своего рода ... общественный договор, хотя точнее – как договор между номенклатурными элитами разного уровня. В статье проанализированы отдельные элементы номенклатурного фактора распада СССР, такие как отношение и эволюция отношения номенклатуры к коммунистической идеологии и экономике СССР, национальному вопросу, организации государственной власти. Их эффектом было создание региональных номенклатурных партикуляризов, которые привели к дезинтеграции советской империи и создания на ее место пятнадцати новых государств – бывших советских союзных республик.

**Ключевые слова:** Советский Союз, дезинтеграция, номенклатура, власть, коммунизм.

## 1. Definicja i geneza

Pojęciem, które najlepiej charakteryzowało radziecką kulturę polityczną, zwłaszcza od czasów Leonida Breżniewa do momentu rozpadu ZSRR, i nawet obecnie stanowi integralny składnik kultury politycznej Federacji Rosyjskiej, jest „nomenklatura”. Ten pochodzący z języka łacińskiego termin oznacza mianowanie (nominację) lub wykaz (listę, spis) nazw, imion (nazwisk). W radzieckim systemie biurokratycznym pojęciu temu nadano nowy sens: indeks osób na stanowiskach i stanowisk zatwierdzanych przez wyższe organy władzy; nomenklatura nie obejmowała całej biurokracji, a jedynie jej część, zajmującą kluczowe (decyzyjne) stanowiska w aparacie partyjnym, państwowym oraz gospodarczym („wyższe piętro” w hierarchii partyjno-państwowej)<sup>1</sup>. W praktyce jednak istniały i działały nomenkla-

<sup>1</sup> М. Хевеши, *Толковый словарь идеологических и политических терминов советского периода*, Международные отношения, Москва 2004. Podobną definicję ogólną nomenklatury podał Mi-

tury różnych poziomów w zależności od tego, która instancja partyjna decydowała o obsadzie stanowisk; tworzyły one system tzw. nomenklaturowej rekrutacji kadr (oparty na partyjnej rekomendacji jako metodzie ich powoływania), przekształcający organy i służby państwowe w „aparaty”<sup>2</sup>. Olga Krysztanowska w strukturach nomenklatury obok „aparatów”, pochodzących z nominacji i inicjujących procesy decyzyjne, wyróżniła „komitety” – wywodzące się z wyborów, zajmujące się polityką publiczną i mające pozory legitymizacji społecznej<sup>3</sup>. Stanisław Ehrlich – koncentrujący się przede wszystkim na polskiej specyfice tego zjawiska – zwięźle określił nomenklaturę jako monopolistyczny ośrodek i sieć decyzyjną partii komunistycznej, zaliczając ją do tzw. systemów „patronackich”, w których więzi grupowe opierają się na układzie patron–klient<sup>4</sup>. Z kolei Włodzimierz Marciniak lakonicznie określił nomenklaturę (partyjną) jako historyczną formę organizacji panowania politycznego<sup>5</sup>. Najogólniej można stwierdzić, że nomenklatura to jeden z rodzajów relacji społecznych. Terminem tym w literaturze określa się też – z braku lepszej nazwy – całość radzieckiej klasy panującej.

Geneza nomenklatury sięga końca lat 20. XX wieku – tj. rozpoczęcia przez Józefa Stalina procesu rozbudowy kadr administracyjnych, których liczebność w latach 1928–1939 wzrosła ponad pięciokrotnie<sup>6</sup>. Michaił Woslenski zauważył, że wódz rewolucji bolszewickiej Włodzimierz Lenin wynalazł organizację profesjonalnych rewolucjonistów, a szef aparatu partyjnego Józef Stalin – nomenklaturę<sup>7</sup>. Podobnie wyraził się Stanisław Ehrlich, datując główny moment konsolidacji no-

chaił Woslenski, lecz nie zawężył on jej do najbardziej prominentnych osób i stanowisk w państwie, M. Восленский, *Номенклатура*, Захаров, Москва 2005, s. 82–83.

<sup>2</sup> Zob. *Mała encyklopedia wiedzy politycznej*, M. Chmaj, W. Sokół (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002; *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. 19, Warszawa 2003.

<sup>3</sup> O. Крыштановская, *Анатомия российской элиты*, Захаров, Москва 2004, s. 104.

<sup>4</sup> S. Ehrlich, *Wiążące wzory zachowania. Rzecz o wielości systemów norm*, PWN, Warszawa 1995, s. 270 i 275. Definicja Ehrlicha jest punktem wyjścia jego strukturalnej analizy nomenklatury i konstruktywistycznego modelu „świątyni władzy”. Autor ten przedstawił jej hierarchię: (dach) I sekretarz, Biuro Polityczne, Komitet Centralny; (kolumny) pionierzy – bezpieczeństwa, gospodarczy, aparatu partyjnego (najważniejszy), cywilnego aparatu państwowego, wojska; (podest) masa członków podstawowych organizacji partii, ibidem, s. 280–283.

<sup>5</sup> W. Marciniak, *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Radzieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Arcana, Kraków 2004, s. 108.

<sup>6</sup> M. Хевеши, op. cit.

<sup>7</sup> M. Восленский, op. cit., s. 82.

menklatury na okres porzucenia Nowej Polityki Ekonomicznej (1928) i rozpoczęcia kolektywizacji<sup>8</sup>. Michaił Woslenski przeprowadził interesującą analizę liczebności nomenklatury radzieckiej w okresie 1959–1988, koncentrując się na latach 1959 i 1970 (spisy powszechne). W tym czasie liczebność tej grupy społecznej nie ulegała istotnym zmianom. Według wyliczeń tego autora w skład nomenklatury wyższej w przybliżeniu wchodziło ponad 100 tys., a niższej ponad 150 tys. osób; na dodatek ponad 300 tys. osób to kierownicy przemysłu, budownictwa, transportu, łączności i rolnictwa; ponad 150 tys. – kierownicy instytucji naukowych i oświatowych; tak więc łącznie szeroko pojęta nomenklatura liczyła 750 tys. osób, ale zdaniem Michaiła Woslenskiego w tym bilansie należy także uwzględnić rodzinę (statystycznie cztery osoby); a zatem nową „klasę dworiańską” w ZSRR tworzyło 3 mln osób – 1,5% ludności kraju<sup>9</sup>. Olga Krysztanowska określiła stan liczebny nomenklatury KC KPZR na 400 tys. osób: wyższa nomenklatura, tj. nomenklatura Biura Politycznego KC KPZR, liczyła 800–1800 osób, nomenklatura Sekretariatu KC obejmowała listę 14–18 tys. stanowisk, nomenklaturę rachunkowo-kontrolną tworzyło 250 tys. ludzi, pozostałą część stanowiła nomenklatura komitetów partyjnych niższego szczebla (obwodowych, krajowych, miejskich)<sup>10</sup>.

Już w latach 30. XX wieku warstwa nomenklaturowa zaczęła żyć swoim tajnym i różniącym się od egzystencji zwykłych obywateli życiem. Nomenklatura cieszyła się uprzywilejowaną pozycją w systemie rozdzielczym dóbr i usług (odrębna infrastruktura socjalno-bytowa) w warunkach ogólnego ich niedoboru. Gawrił Popow mechanizm zarządzania (procesami socjalistycznymi), opierający się głównie na metodach administrowania, nazwał Systemem Administracyjnym<sup>11</sup>. Cechą różniącą nomenklaturę od zwykłej biurokracji była tajność (listy

<sup>8</sup> S. Ehrlich, op. cit., s. 271–272.

<sup>9</sup> M. Восленский, op. cit., s. 151–156.

<sup>10</sup> O. Крыштановская, op. cit., s. 17.

<sup>11</sup> G. Popow, *Z punktu widzenia ekonomisty. O powieści Aleksandra Beka „Nominacja”*, [w:] *Fenomen Stalina*, przeł. M. Kotowska, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1989, s. 86–87. Popow wyjaśnił bytowe uprzywilejowanie nomenklatury; jego zdaniem, aby zwiększyć efektywność i zachować siły przedstawicieli aparatu kierowniczego, System Administracyjny starał się uwolnić ich od wszelkich trosk materialnych. System gwarantował im maksimum dóbr: mieszkanie, willę letniskową, specjalne bufety, przy czym wcale nie po to, by przekształcić ich w „arystokrację”, ale dlatego, że System nie miał innego wyjścia – im bardziej zaspokoi się potrzeby aparatu kierowniczego i jego rodzin, tym większe będzie ich przywiązanie do Systemu, ibidem, s. 91.

stanowisk, osób i przywilejów) i – szczególnie od czasów Breżniewa – brak kontroli nad nią. Skład nomenklatury w zasadzie odzwierciedlał rzeczywisty stosunek sił w państwie, toteż w jej szeregach znacząco były (nad)reprezentowane resorty siłowe. Olga Krysztanowska opisała procedurę zatwierdzania na stanowisku nomenklaturowym; proces zatwierdzenia na stanowisku nomenklaturowym składał się z trzech etapów: poparcia (rekomendacji), zatwierdzenia i mianowania (nominacji)<sup>12</sup>. Władza oparta na nomenklaturze miała do dyspozycji różne zasoby, z których najistotniejszymi były „rezerwa kadrowa” i „zasób administracyjny” (*adminriesurs*) – całokształt środków i metod realizacji zadań pozwalający jej kontrolować wszystkie procesy polityczne w kraju i stanowiący fundamentalny atrybut społeczeństwa totalitarnego<sup>13</sup>. W przekonaniu Krysztanowskiej, opisującej metody rekrutacji elity w okresie radzieckim, nabór (inkorporacja) do szeregów władzy odbywał się zarówno przez system elitarnego kształcenia, jak i przez działalność społeczną, która w przypadku sukcesu wiodła młodych ludzi na niższe stopnie hierarchii nomenklaturowej – gdzie zaczynała się ich kariera<sup>14</sup>.

## 2. Nomenklatura a ideologia i gospodarka

Ponieważ w ZSRR sprawy ideologii i ekonomiki ściśle się przenikały, a gospodarka radziecka była silnie zideologizowana, racjonalne wydaje się zestawienie kontekstów ideowego i ekonomicznego w jednej narracji, co pozwoli zmieścić opis problemu w konwencji artykułu. Wyjaśnienia przemian w radzieckim modelu władzy podejmowali się komunistyczni renegaci-dysydenci. Pochodzący z Jugosławii Milovan Đilas stworzył teorię „nowej klasy”, rozwiniętą następnie przez Michaiła Woslenskigo<sup>15</sup>. Była ona interpretacją systemu totalitarnego,

<sup>12</sup> Na początku odpowiedni organ (np. Rada Ministrów) *wnosił* do rozpatrzenia przez KC KPZR trzy lub cztery kandydatury, wydział KC sprawujący kontrolę nad daną dziedziną *popierał* jedną z kandydatur, następnie Biuro Polityczne KC KPZR (jeśli była to nomenklatura Biura Politycznego) *zatwierdzało* kandydaturę, a na końcu odpowiedni organ *mianował* (w przypadku Rady Ministrów) lub *wybierał* (w przypadku Rady Najwyższej) rekomendowaną osobę i publikował o tym postanowienie, O. Крыштановская, op. cit., s. 106.

<sup>13</sup> Zob. *ibidem*, s. 107.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 109.

<sup>15</sup> Zob. M. Đilas, *Nowa klasa. Analiza systemu komunistycznego*, przeł. A. Lisowski, Związek Dziennikarzy RP, Syndykat w Ameryce Północnej, Nowy Jork 1958; M. Восленский, op. cit. Początk-

skoncentrowaną na zakresie przywilejów nomenklatury i nieodnoszącą procesu jej konsolidacji do detotalitaryzacji (procesu, jaki miał miejsce w państwie radzieckim po śmierci Stalina). Trzeba jednak zauważyć, że system radziecki przez samo swoje istnienie odegrał pewną rolę „wychowawczą” lub też „dyscyplinującą” w stosunku do zachodniego kapitalizmu, ponieważ paradoksalnie wymuszał pośrednio na reżimach demokratycznych taką modyfikację ich polityki socjalnej, która zapobiegała nadmiernej komunistycznej afektacji wśród robotników i inteligencji. W latach 60. XX wieku, w warunkach porzucania przez Związek Radziecki i Stany Zjednoczone polityki „konfrontacji” na rzecz polityki „koegzystencji”, na Zachodzie stały się modne alternatywne wobec marksistowskiej teorii rozwoju społecznego wizje społeczeństwa przyszłości – teorie konwergencji (upodobniania się systemów). Według ich założeń rozwój (ewolucja) społeczny, determinowany przez postęp naukowo-techniczny, doprowadzi w przyszłości do powstania nowego systemu społecznego, który nie będzie systemem ani kapitalistycznym, ani socjalistycznym, lecz systemem zupełnie nowym, jednak zachowującym niektóre cechy każdego z nich. Rezultatem konwergentnego rozwoju społeczeństw industrialnych i postindustrialnych będzie zanik walki ideologicznej; socjalizm lub komunizm staną się zbędne w momencie spełnienia swojej funkcji – modernizacji społeczeństw zacofanych, by potem ulec demokratyzacji i liberalizacji<sup>16</sup>. Do teorii konwergencji można zaliczyć także teorię społeczeństwa konsumpcyjnego autorstwa jednego z twórców amerykańskiej strategii wobec ZSRR, Walta Rostova. Mimo to trudno sobie jednak wyobrazić systemową konwergencję kapitalizmu i socjalizmu (lub komunizmu) inaczej niż jako upodobnianie się zewnętrzne, po-

ki koncepcji „nowej klasy” można dostrzec już u Trockiego, który snuł modne w swoim czasie analogie *ex post* między rewolucją bolszewicką a rewolucją francuską (artykuł z 1935 roku pt. *Państwo robotnicze, termidor, bonapartyzm*); Trocki zauważył emancypację biurokracji, ale nie kategoryzował jej jeszcze jako odrębnej klasy, lecz widział w niej kastę wywłaszczającą proletariát politycznie i wprowadzającą brutalny despotyzm; później oskarżał on Stalina o działalność w interesie burżuazji, L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, cz. III: *Rozkład*, PWN, Poznań 2001, s. 229 i 233. W opinii „lewicy” trockistowskiej o tym, że elita radziecka zaczyna implikować cechy burżuazyjne, świadczyło również zbliżenie ZSRR w połowie lat 30. z demokratycznymi państwami Zachodu (m.in. przystąpienie ZSRR do Ligi Narodów), O. Figes, *Szepty. Życie w stalinowskiej Rosji*, przeł. W. Jeżewski, Magnum, Warszawa 2007, s. 196.

<sup>16</sup> H. Olszewski, M. Zmierczak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Wydawnictwo „Ars Boni et Aequi”, Poznań 1994, s. 359–360.

wierzchowne, np. technologiczne, a nie strukturalne, czyli dotyczące głębszych aspektów życia społeczno-politycznego.

Mniej optymistyczna i mająca mniej wyraźne zacięcie futurologiczne, lecz również zaliczana do grupy teorii konwergencyjnych, jest powstała w początkach lat 40. XX wieku technokratyczna koncepcja „rewolucji menadżerów” (*managerial revolution*) autorstwa amerykańskiego ekstroekisty Jamesa Burnhama. Na podstawie obserwacji i analizy komunizmu i faszyzmu wysunął on tezę, że we wszystkich państwach dokonała się bądź też dokona się wielka rewolucja, w rezultacie której władzę obejmie nowa klasa – menadżerów (kierowników). Opanuje ona środki produkcji, ale nie poprzez zmianę tytułu własności, a decydowanie o ich wykorzystaniu (rozdział własności i dyspozycji). Menadżerowie-kierownicy uzyskają kontrolę nie tylko nad siłami wytwórczymi, ale i nad samym zarządzaniem państwem. Są oni fachowcami, biurokratami, menadżerami polityki, a zatem klasą uprzywilejowaną – z racji miejsca zajmowanego w procesie podejmowania decyzji. Według Jamesa Burnhama pierwszą rewolucją menadżerów-kierowników było przejęcie władzy przez bolszewików w Rosji. Kontynuację ekspansji menadżerskiej stanowił tryumf faszyzmu we Włoszech i w Niemczech, jak też nawet polityka *New Deal* w Stanach Zjednoczonych (lata 30. XX wieku). Z koncepcją Jamesa Burnhama polemizował w latach 70. XX wieku polski wybitny filozof Leszek Kołakowski, stwierdzając, iż teoria ta nie przystaje do realiów radzieckich. Kołakowski twierdził, że w Rosji porewolucyjnej rządziła i nadal rządzi biurokracja polityczna, a nie menadżerowie przemysłu. Ci ostatni, jakkolwiek stanowią ważną część społeczeństwa i różne ich grupy mogą dzięki swoim wpływom współkształtować pewne decyzje władz naczelných, w szczególności odnoszące się do ich własnego zakresu działania, to jednak decyzje podstawowe, włączając w to również decyzje dotyczące inwestycji przemysłowych, eksportu i importu, podejmowane są przez polityczną oligarchię jako decyzje polityczne. Według polskiego filozofa mało przekonujące jest przypuszczenie Burnhama, że rewolucja bolszewicka była kolejnym przypadkiem procesu przechodzenia władzy w ręce menadżerów, a to w wyniku postępu w technologii i w organizacji pracy<sup>17</sup>. Jednak w mo-

<sup>17</sup> L. Kołakowski, op. cit., s. 198–199.



jej opinii nie można podważyć technokratycznej genealogii znacznej części radzieckiej oligarchii politycznej, np. Leonida Breżniewa i Aleksieja Kosygina (premiera ZSRR w latach 1964–1980). Z kolei określanie zwycięstwa bolszewików w Rosji przez Burnhama jako tryumfu rewolucji menadżerów-kierowników mogą przeczyć charakterystyczne dla pierwszych dziesięcioleci istnienia ZSRR znaczące niedobory fachowych kadr technicznych i ekonomicznych organizujących produkcję przemysłową, co powodowało wielkie problemy gospodarcze. Jednak Burnham uważał, że menadżerowie nie przywiązują się do ideologii, a jedynie do samego procesu zarządzania. Zdobywają oni władzę, posługując się różnymi ideologiami, formułowanymi przez nieświadomych prawdziwej istoty tego całego procesu intelektualistów i wykorzystując robotników oraz młodzież – żłudnie przekonanych, iż walczą o swoje cele.

W odróżnieniu od optymistycznych teorii konwergencji, koncepcja Jamesa Burnhama implikowała pesymistyczną wizję przyszłości, opartą na obserwacji i analizie współczesnego mu świata i wynikającej z nich uniwersalistycznej konkluzji: wszelkie rewolucje torują drogę do władzy elicie kierowników. W społeczeństwie menadżerskim elita władzy nie reprezentuje żadnej klasy, ale samą siebie i – jak zapewne dodałby, stawiany obok Jamesa Burnhama, Milovan Đilas – sama staje się (nową) klasą<sup>18</sup>. W przeciwieństwie do pozostałych „konwergentnych globalistów”, Burnham w latach 60. XX wieku dostrzegł socjalistyczny kierunek procesu upodabniania się systemów – to państwa kapitalistyczne stosują mimikrę<sup>19</sup>. Teorie konwergencji stanowiły przedmiot ostrej krytyki w świecie socjalistycznym, gdyż dezawuowały marksistowski paradygmat rozwoju społeczno-historycznego, przewidując nieuchronne przejście od komunizmu do socjalizmu (retrogradacja) i rychły zmierzch epoki ideologii. Krytyka marksistowska najczęściej podkreślała propagandową i dywersyjną funkcję koncepcji konwergencyjnych<sup>20</sup>. W epoce breżniewowskiej teorie konwergencji były

<sup>18</sup> Zob. W. Morawski, *Nowe społeczeństwo przemysłowe. Analiza i krytyka koncepcji*, PWN, Warszawa 1975, s. 103 i 235.

<sup>19</sup> Zob. *ibidem*, s. 236–237.

<sup>20</sup> Nurty krytyki (w tym kapitalistycznej) teorii konwergencji opisał Witold Morawski, *ibidem*. Krytykę pośrednią można znaleźć w zbiorze artykułów socjologów radzieckich: *Klasy i warstwy w społeczeństwie radzieckim. Studia teoretyczne – badania empiryczne*, W. Wesołowski, W. Stelmach (red.), Książka i Wiedza, Warszawa 1977.



uznawane za największą herezję ideologiczną, ponieważ sabotowały proces formowania „człowieka radzieckiego”<sup>21</sup>. Kwestionowały ponadto dogmat o ostatecznym, nieuchronnym zwycięstwie socjalizmu<sup>22</sup>.

Zgodnie z powyższymi rozważaniami można przyjąć tezę, że w epoce breżniewowskiej w ZSRR został zapoczątkowany proces nieodwracalnej emancypacji nomenklatury. W wymiarze społecznym oznaczał on jej arystokratyzację, w wymiarze ekonomicznym nieoficjalną decentralizację zarządzania gospodarką, a w wymiarze politycznym *de facto* porzucenie „katechizmu ideologicznego”. Na styku tych trzech procesów miały miejsce dwa zjawiska: technokratyzacja nomenklatury (czyli zwiększenie roli kadr menadżerskich w planowaniu gospodarczym i politycznym), będąca w pewnym sensie rezultatem forsownej komunistycznej modernizacji miejsko-przemysłowej, i wykształcenie się nieformalnych grup interesów (grup nacisku): branżowych, regionalnych i resortowych<sup>23</sup>. Wytworzyły się trzy podstawowe grupy interesów: kompleks wojskowo-przemysłowy, kompleks paliwowo-energetyczny oraz kompleks agrarno-przemysłowy. Amerykański socjolog, Martin Malia, technokratyzację aparatu partyjnego wyjaśnił koniecznością przenoszenia w wyniku masowych czystek stalinowskich z lat 30. XX wieku kadr kierujących przemysłem – inteligencji technicznej – do pracy partyjnej i politycznej w pełnym wymiarze; klasycznym przykładem jest tu kariera Kosygina<sup>24</sup>. W sytuację tzw. głodu kadrowego z pewnością wpisywała się także biografia Breżniewa<sup>25</sup>. Już w okresie breżniewowskim ponad 70% wyższej nomenklatury legitymowało się wykształceniem technicznym<sup>26</sup>. Natomiast arystokratyzacja oznacza tu dziedziczenie statusu społeczno-ekonomicznego. Zdaniem Jarosława Bratkiewicza już w okresie władzy Nikity Chrusz-

<sup>21</sup> А. Вишнеvский, *Серп и рубль. Консервативная модернизация в СССР*, ОГИ, Москва 1998, s. 183.

<sup>22</sup> М. Хевеши, op. cit.

<sup>23</sup> Na temat typologii grup interesów w ZSRR w okresie przedpierestrojkowym zob. С. Перегудов, Н. Лапина, И. Семенов, *Группы интересов и российское государство*, Эдиториал УРСС, Москва 1999, s. 44–53 i 60–69.

<sup>24</sup> М. Malia, *Sowiecka tragedia. Historia komunistycznego imperium rosyjskiego 1917–1991*, przeł. М. Hуłas, Е. Wyzner, Wydawnictwo Philip Wilson, Warszawa 1998, s. 389.

<sup>25</sup> *Rosja. XX wiek. Od utopii komunistycznej do rzeczywistości globalistycznej*, przeł. P. Burek, J. Zołotowski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004, s. 126.

<sup>26</sup> W. Marciniak, op. cit., s. 69.

czowa system radziecki wszedł w fazę arystokratyzowania się<sup>27</sup>. Jednak geneza arystokratyzacji statusowych (uprzywilejowanych) grup społecznych sięga lat 30. XX wieku, czego zewnętrznym przejawem było m.in. przywrócenie zróżnicowanych według rangi mundurów i stopni w wojsku oraz innych służbach. Pojawiła się też arystokracja robotnicza – tj. charakterystyczna dla krajów kapitalistycznych warstwa „białych kołnierzyków” – personelu kierowniczego i wykwalifikowanych robotników. Inwencją własną bolszewików była instytucja przodowników pracy (stachanowców) – nowych herosów mających stanowić wzór dla nowego społeczeństwa, których status, w tym materialny, zaczynał się mocno różnić od statusu zwykłego robotnika. Te korekty i rewizje marksistowskiej zasady równości społecznej stawały się symbolem jak gdyby nowej estetyki bolszewickiej, nieoficjalnie odrzucającej materialno-statusowy egalitaryzm rewolucyjny i nobilitującej wybrane warstwy i grupy społeczne<sup>28</sup>. Oczywiście, „nowa arystokracja” nie mogła powstawać inaczej jak tylko w ramach kształtującego się półoficjalnie systemu nomenklaturowego. Włodzimierz Marciniak dostrzegł dążenie nomenklatury do „opanowywania” prestiżowych profesji. Według tego autora przejście z nomenklatury do bardziej „statusowych” grup społecznych było widoczne zwłaszcza w drugim i trzecim pokoleniu nomenklatury; od połowy lat 50. XX wieku trwał nieustanny proces przechodzenia potomstwa nomenklaturowego („dzieci bojarskich”) do inteligenckich sfer działalności profesjonalnej, np. nauki i sztuki oraz do pracy związanej z wyjazdami na Zachód, np. w handlu zagranicznym<sup>29</sup>.

Niektórzy liberalni historycy oraz socjologowie rosyjscy, jak Aleksandr Achijezier, Igor Klamkin i Igor Jakowienko, w analogiach i paralelach historycznych (bardzo modnych w Rosji, jednak stwarzających ryzyko remitologizacji historii) poszli dalej i porównali rozwój no-

<sup>27</sup> J. Bratkiewicz, *Wielkoruski szowinizm w świetle teorii kontynuacji*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1991, s. 128.

<sup>28</sup> Australijska autorka Sheila Fitzpatrick podała przykład instrukcji, jaką ówczesny komisarz przemysłu ciężkiego Grigorij Ordżonikidze wystosował do dyrektorów i inżynierów zakładów przemysłowych: „Biały kołnierzyk i czysta koszula są niezbędnymi narzędziami do zrealizowania planów produkcji i założeń jakościowych”, S. Fitzpatrick, *Życie codzienne pod rządami Stalina. Rosja radziecka w latach trzydziestych XX wieku*, przeł. J. Gilewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 119.

<sup>29</sup> W. Marciniak, op. cit., s. 49.

menklatury od Stalina do Breżniewa z położeniem szlachty w okresie od Piotra I do Katarzyny II<sup>30</sup>. Rosyjski prawnik, profesor Anatolij Tille, analizując radziecki system państwowoprawny, postawił tezę, iż w ZSRR zamiast deklarowanego socjalizmu istniał feudalizm; porównał on np. KC KPZR z dumą bojarską na Rusi<sup>31</sup>. W podobnym kontekście, już w okresie międzywojennym, system radziecki opisywał Nikołaj Bierdiajew, uważając, że naród znalazł się w pańszczyźnianej zależności od państwa, a ustrój komunistyczny stopniowo przekształcał się w ustrój pańszczyźniany<sup>32</sup>. Jarosław Bratkiewicz porównał ewolucję nomenklatury ze zmianami w sytuacji klasy szlachecko-urzędniczej na kolejnych etapach historii carskiej Rosji; dochodząc do epoki Michaiła Gorbaczowa, porównał ją z czasami cesarza Aleksandra II (1855–1881)<sup>33</sup>.

Z procesem arystokratyzacji nomenklatury wiązała się nieformalna decentralizacja zarządzania gospodarką, stanowiąca odpowiedź władz na coraz bardziej wyraźną specjalizację i stale rosnące rozwarstwienie ludności radzieckiej w ramach procesu produkcyjnego. Miała ona jednak charakter ekstensywny – z racji poziomej rozbudowy zaplecza nomenklaturowego, tj. mnożenia resortów, a zatem pionowych kanałów awansu społeczno-zawodowego. Władimir Łapkin i Władimir Pantin podkreślili, że jeśli na początku lat 60. XX wieku w ZSRR istniało około dwudziestu związkowych oraz związkowo-republikańskich ministerstw, to do początku lat 80. liczba ministerstw centralnych zbliżyła się do stu, a obok nich istniało jeszcze prawie osiemset resortów republikańskich<sup>34</sup>. Deprecjacja aspektu ideologicznego w tożsamości nomenklatury była podyktowana przez jej świadomość przynależności do elity. Umocnienie społecznej pozycji (statusu) tej warstwy oznaczało faktycznie jej ideologiczną delegitymizację<sup>35</sup>. Polityka Kremla już tylko na użytek zewnętrzny – w trosce o autorytet Związku Radzieckiego

<sup>30</sup> A. Ахизер, И. Клямкин, И. Яковенко, *История России: Конец или новое начало?*, Новое издательство, Москва 2005, s. 568–577.

<sup>31</sup> А. Тилле, *Советский социалистический феодализм 1917–1990*, Пробел-2000, Москва 2005, s. 78.

<sup>32</sup> М. Бердяев, *Истоки и смысл коммунизма*, przeł. i oprac. Н. Папроцкий, Антык, Кęты 2005, s. 107.

<sup>33</sup> J. Bratkiewicz, *Wielkoruski szowinizm*, s. 132–134.

<sup>34</sup> В. Лапкин, В. Пантин, *Что остановилось в эпоху застоя?*, [w:] *Погружение в трясины: Анатомия застоя*, Прогресс, Москва 1991, s. 163.

<sup>35</sup> W. Marciniak, op. cit., s. 49.

w światowym ruchu komunistycznym – wydawała się odwoływać do ideologii, gdy w istocie zaczynała być efektem gry (współpracy, konkurencji i walki) różnych sił w ramach układu nomenklaturowego. Ideologia, pomimo swojej coraz bardziej fasadowej roli, pełniła jednak funkcję ważnego czynnika stabilizacji wewnętrznej – ogniwa integrującego wielonarodowe imperium.

W obiektywnie dywersyfikującym się na poziomie elit systemie radzieckim, ulegającym nieformalnej pluralizacji, w imię osiągnięcia większej sprawności i racjonalności spadała ranga wertykalnej struktury kierowania nim. Dążenie klasy nomenklaturowej do zwiększenia efektywności systemu poprzez jego strukturalne uelastycznienie nie było jednak celem samym w sobie. Nomenklatura zamierzała stworzyć ramy systemowe chroniące jej pozycję i przywileje, a mniej sztywny system z natury rzeczy miał większą odporność na wszelkie wstrząsy. Nieobliczalny „woluntaryzm” i „subiektywizm” z czasów Chruszczowa jako strategię władzy zastąpiono pragmatyczną „stabilizacją” w wyniku m.in. wzrostu tzw. praworządności socjalistycznej (zwiększenia roli prawa w życiu społecznym kosztem ograniczenia spontanicznej represyjności systemu)<sup>36</sup>. Włodzimierz Marciniak jako przyczyny wzrostu roli prawa, stanowiącego wyznacznik relacji i zachowań społecznych, wskazał dążenie „warstwy panującej” nie tylko do stworzenia mechanizmu dziedziczenia pozycji społecznej, ale także do wypracowania nowych reguł jej uprawomocnienia. Zdaniem tego autora w zasadzie cały okres rządów Breżniewa charakteryzował się intensywnymi poszukiwaniami – w wymiarze indywidualnym i rodzinnym – takiej nowej legitymizacji<sup>37</sup>. Wówczas kręgi polityczno-menedżerskie mogły przystąpić do nieoficjalnego zakulisowego zaspokajania najbardziej elementarnych potrzeb ludzkich, czyli posiadania na własność dóbr materialnych<sup>38</sup>. Asymilacja przez nomenklaturę tej kanonicznej antytezy ideologicznej ustroju radzieckiego była w większym stopniu tożsama z preferencją socjalizmu realnego dziś niż idealnego komu-

<sup>36</sup> Zob. A. Walicki, *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, PWN, Warszawa 1996, s. 497.

<sup>37</sup> W. Marciniak, op. cit., s. 49.

<sup>38</sup> Zob. R. Pipes, *Natura ludzka i upadek komunizmu*, [w:] idem, *Rosja, komunizm i świat. Wybór esejów*, przeł. A. Nowak, S. Czarnik (red.), Arcana, Kraków 2002, s. 183–195; idem, *Własność a wolność*, przeł. L. Niedzielski, Muza, Warszawa 2000, s. 320–324.

nizmu w przyszłości<sup>39</sup>. Nastąpiło zbliżenie czy nawet symbioza klasy nomenklaturowej z tzw. drugą ekonomiką (formalnie nielegalnymi przedsiębiorczością i handlem, zarządzanymi przez rozmaite mafie i powiązanimi ze strukturami władzy) – czyli czarnym rynkiem, który był tolerowany jako niepaństwowy, oddolny (obywatelski) mechanizm korygujący mankamenty zaopatrzeniowo-dystrybucyjne gospodarki nakazowo-rozdzielczej. W szeregach radzieckich elit narastała tendencja do komercjalizacji systemu. Nomenklatura nie mogła się już zadowolić tylko prawem użytkowania luksusowej materii konsumpcyjnej, przysługującym jej z tytułu uprzywilejowanego statusu społecznego, i rozpoczęła pierwszą fazę niejawnego samouwłaszczenia – korporacyjną prywatyzację filarów systemu, czyli biurokracji i partii (aparatu państwowego). Zmierzała ona – jak ujął to Włodzimierz Marciniak – „do konwersji politycznych przywilejów w kapitał i własność”<sup>40</sup>. Jednak własność ta nie może być pojmowana według logiki demokratycznego państwa prawa (gdzie funkcjonuje prawnie sankcjonowany i regulowany rynek obrotu własnością), ale według logiki nomenklaturowego „ryнку biurokratycznego” (administracyjnego), w którym znaczniejsza własność – choć stanowiła zjawisko pozaprawne (nielegalne) – była uwarunkowana politycznie (z tytułu posiadanej władzy), często jako wynik swoistego barteru pomiędzy poszczególnymi legalnymi i nielegalnymi grupami wpływów w radzieckim systemie nomenklaturowym. Grupy te miały dostęp do określonego rodzaju zasobów – administracyjnych, politycznych lub materiałowych, którymi obracały na zasadzie handlu wymiennego. Postawa ta skrajnie wyraźnie kontrastowała z pierwotną ascetyczną i spartańską estetyką bolszewicką (walką z *flistierskim bytom*), cynicznie i bez skrępowania zamienianą teraz na „dyskretny urok burżuazji”<sup>41</sup>. Michaił Heller w swojej świetnej charakterystyce systemu radzieckiego (*Maszyna i śrubki*) przytoczył profetyczne konstatacje Nikołaja Bierdiajewa z pierwszej połowy lat 20. XX wieku, dotyczące pierwszego pokolenia ludzi radzieckich, uważającego, że dzieci i wnuki młodych, entuzjastycznych pionierów komunizmu będą już robić wrażenie „solidnych burżujów, panów

<sup>39</sup> А. Ахиезер, И. Клямкин, И. Яковенко, op. cit., s. 558.

<sup>40</sup> W. Marciniak, op. cit., s. 48–49.

<sup>41</sup> Na temat abnegacji bolszewickiej zob. O. Figes, op. cit., s. 12–17.

życia”<sup>42</sup>. Z kolei sam Bierdiajew w *Źródłach i sensie komunizmu rosyjskiego* stwierdzał, że prawdopodobnie burżuazja pojawi się w Rosji właśnie po rewolucji komunistycznej. W opinii rosyjskiego filozofa naród rosyjski nigdy nie był burżuazyjny, nie wyznawał zabobonów burżuazji i nie czcił burżuazyjnych cnót oraz norm; niebezpieczeństwo pojawienia się burżuazji jest bardzo realne w radzieckiej Rosji, gdyż dawna energia religijna narodu rosyjskiego skupiła się w entuzjazmie młodzieży komunistycznej i budownictwie socjalistycznym, a kiedy ta energia się wyczerpie, wyczerpie się także entuzjazm i w ustroju komunistycznym pojawi się egoizm<sup>43</sup>.

Trafną diagnozą stosunków na linii partia–nomenklatura są obserwacje Martina Malii, który zauważył, że w momencie śmierci Stalina partia liczyła 6,9 mln członków i stawała się partią nomenklatury, coraz bardziej zdominowaną przez elity menadżerskie państwa na miarę imperium; ten nowy charakter partii, przywodzący na myśl strukturę korporacji, był początkowo przysłonięty przez jej całkowitą podległość Stalinowi i kuratelę ze strony tajnej policji; w momencie obalania Chruszczowa partia liczyła 11,75 mln członków i już w pełni stała się partią nomenklatury, korporacyjną organizacją elity menadżerskiej<sup>44</sup>. Amerykański badacz nazwał KPZR „wszechmogącą korporacją establishmentu nomenklatury” i wyjaśnił tendencje konserwatywne w jej szeregach, zauważając, że establishment, a w szczególności środowisko zawodowych działaczy aparatu, niechętnie uczestniczył w nieustających (chruszczowowskich) kampaniach i reorganizacjach. Jego celem była raczej stabilizacja oraz spokojne cieszenie się władzą i płynącymi z niej przywilejami<sup>45</sup>. Należy wyraźnie stwierdzić, iż pojęcia „partia” i „nomenklatura” nie są tożsame ani zamienne; to drugie ma pozornie, tj. statystycznie, węższy zakres. Jednak jak już zostało to zasygnalizowane, nomenklatura w praktyce uosabiała kontrolowaną przez partię sieć decyzyjną państwa, a więc również ludzi pozapartyjnych (lecz rekomendowanych), uczestniczących w procesie podejmowania decyzji.

Nomenklaturowa transformacja radzieckiej elity władzy stanowiła kolejny (drugi) – po chruszczowowskiej destalinizacji – jednak nieofi-

<sup>42</sup> M. Heller, *Maszyna i śrubki. Jak hartował się człowiek sowiecki*, Instytut Literacki, Paryż 1988, s. 26.

<sup>43</sup> M. Bierdiajew, op. cit., s. 107.

<sup>44</sup> M. Malia, op. cit., s. 384–385.

<sup>45</sup> Ibidem, s. 386.

cialny (gdyż naganny z perspektywy oficjalnej ideologii), etap procesu detotalitaryzacji ZSRR. System radziecki nie był już jak w okresie stalinowskim omnipotentnym reżimem powszechnej mobilizacji, uległ przekształceniu w ustabilizowany biurokratyczny korporacjonizm. Włodzimierz Marciniak – prawdopodobnie za rosyjskimi badaczami – przyjął termin „biurokratyczny korporatywizm”, definiując go jako „rozwinęte procedury uzgadniania interesów grupowych z centralną władzą polityczną”<sup>46</sup>. Zjawisko to bardzo trafnie przedstawił Andrzej Walicki, stwierdzając, że antystalinizm Chruszczowa zmierzał do zmniejszenia represyjności państwa przy jednoczesnym przyspieszeniu jego „marszu do komunizmu”; z kolei epoka Breżniewa charakteryzowała się nie tylko częściowym odwrotem od „budownictwa komunizmu”, lecz również zjawiskiem jakościowo nowym – coraz bardziej wyraźnym wśród kadry kierowniczej dążeniem do marketyzacji, a więc *de facto* do dekomunizacji. Według Walickiego trend ten musiał się maskować, aby ocalić ideologiczną legitymizację systemu, ale mimo to utorował drogę podważeniu i obaleniu systemu, które dokonało się wcześniej, niż można było przypuszczać<sup>47</sup>. Radziecka korporacja partyjno-nomenklaturowa powodowała, że na płaszczyźnie ustrojowej ZSRR faktycznie przestawał być teleologiczną ideokracją komunistyczną, a stawał się coraz bardziej bliski – parafrazując teorię konwergencji – autorytarnym (posttotalitarnym) korporacjonistycznym reżimom faszystowskim. Ustroju, który utrwalił się w Związku Radzieckim, nie sposób określić jednym terminem, np. socjalizm, komunizm, totalitaryzm, neofeudalizm, gdyż będzie to opis fragmentaryczny i nieprawdziwy. Pierwsze dwa pojęcia są bolszewicką adopcją, a trzecie i względnie czwarte – antyradzieckimi (formułowanymi na Zachodzie) próbami społeczno-politycznego zdefiniowania ZSRR. W praktyce państwo radzieckie charakteryzowało się nieformalnym ideowym synkretyzmem, a na poziomie dyskursu politologicznego stanowiło syntezę powyższych pojęć.

Wspomniana wyżej arystokracja radzieckich elit stanowiła nie tylko element procesu emancypacji nomenklatury, lecz również część szerszego trendu – (re)tradycjonalizacji, jaka miała miejsce w płasz-

<sup>46</sup> W. Marciniak, op. cit., s. 79–80.

<sup>47</sup> A. Walicki, op. cit., s. 501.



czyźnie tożsamościowej. Wbrew oficjalnym naukowym enuncjacjom radzieckich socjologów projekt budowy egalitarnego społeczeństwa bezklasowego nie był realizowany<sup>48</sup>. Następował pozaideologiczny powrót do tradycyjnej tożsamości klasowej, wyznaczonej bardziej przez status zawodowy i ekonomiczny niż przez pochodzenie. Jarosław Bratkiewicz podzielił radzieckie społeczeństwo na dwie zróżnicowane wewnętrznie klasy – pełniącą funkcje usługowo-polityczne (decyzyjno-wykonawcze) w aparacie władzy (tzw. *industriobiurokrację*) i bezpośrednio wytwarzającą dobra materialne<sup>49</sup>. Zasadniczo można się zgodzić z podstawowym założeniem głoszonej przez tego autora teorii (modelu) kontynuacji – o powielaniu w zbiorowościach ludzkich, poddanych jedynie instrumentalnej (technologicznej) czy też tzw. nieorganicznej modernizacji, tradycyjnych strategii społeczno-politycznych. Tego rodzaju naturalną strategią przetrwania było m.in. lokowanie się nie tylko członków nomenklatury, ale także pozostałej części społeczeństwa radzieckiego w rozbudowanym systemie patronacko-klientalnym – z akceptacją obowiązujących w nim stylów zachowań i relacji.

Na podstawie powyższych konstatacji można wywnioskować, że w epoce Breżniewa system radziecki znalazł się w fazie postutopijnej i z trudnością pod ideologiczną maską generował coraz więcej nie tylko dialektycznych, lecz również prozaicznych sprzeczności. Zatem wewnątrzsystemowy (negatywny) nonkonformizm nomenklatury zmieniał się w niekomunistyczny (właściwy dla breżniewowskiego „realnego socjalizmu”) konformizm powszechny<sup>50</sup>. Ideologiczna treść systemu była kontestowana przez nomenklaturę. Była to niejako postawa nonkonformistyczna, która później stała się konformistyczna, gdyż w rzeczywistości niemal całe społeczeństwo radzieckie wymykało się kryteriom ideologicznym.

<sup>48</sup> Por. *Klasy i warstwy w społeczeństwie radzieckim*, op. cit.

<sup>49</sup> J. Bratkiewicz, *Tradycjonalizm, kolektywizm, despotyzm. Kontynuacyjne ujęcie ewolucji historyczno-politycznej (ze szczególnym uwzględnieniem Rosji)*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1991, s. 158.

<sup>50</sup> Pojęcia „wewnątrzsystemowy nonkonformizm”, dzieląc go na „negatywny” (aspiracje materialne *nomenklaturszczikow* i ich koneksje z „drugą ekonomiką”) oraz „pozytywny” (próby i propozycje reform systemu zgłaszane przez część niższej, przeważnie inteligentkiej nomenklatury), użył Andrzej Walicki dla opisanego sprzecznych z oficjalną ideologią praktyk radzieckiej klasy nomenklaturowej, A. Walicki, op. cit., s. 497–498.

### 3. Nomenklatura a kwestie narodowościowe

Dialektyka, która w skrócie może być nazwana sztuką godzenia sprzeczności, dostrzegalna była także na poziomie stosunku nomenklatury do spraw narodowościowych w ZSRR. Tu również można obserwować (re)tradycjonalizację zachowań nomenklaturowych i – co również ściśle wiązało się ze sferą ideologii, jednak dotyczyło innego aspektu tożsamościowego – świadomości narodowej. Z czasem coraz mniej praktyczną i przekonującą doktrynę radzieckiego komunizmu reanimowano wielkoruskim patriotyzmem i szowinizmem, w wyniku czego powstała osobliwa hybryda ideologiczna, określana też jako „narodowy bolszewizm”. Nikołaj Mitrochin nazwał ją „wewnętrzną ideologią” aparatu partyjno-państwowego i stwierdził, że na jej potrzeby wypracowano lub adaptowano z przeszłości różne mity, znajdujące odzew wśród średnich warstw urzędniczych. W przekonaniu tego autora do najpopularniejszych mitów należały mity antysemityczne i antykaukaskie, mit o państwie rosyjskim i mit o Stalinie<sup>51</sup>. Liczne świadectwa ksenofobii i antysemityzmu przedstawił też Michaił Woslenski, dostrzegając ich źródło w członkach aparatu partyjno-państwowego wywodzących się z dawnych zdeklasowanych (arystokratycznych lub burżuazyjnych) i zniszczonych przez bolszewików grup społecznych (biorących teraz swoisty rewanż na „trockistach-syjonistach”)<sup>52</sup>. Jednak i tu nie było jednoznaczności; czynnik etnonacjonalizmu wielkoruskiego przejawiał się w jak gdyby dyskryminacji innych narodowości na tle Rosjan (funkcjonował parytet narodowościowy w różnych instytucjach centralnych); wobec pokrewnych etnicznie i kulturowo Rosjanom Ukraińców i Białorusinów obowiązywała zasada jedności słowiańskiej (idea ruska). Natomiast w polityce zagranicznej posługiwano się obojętnym wobec kryteriów etnicznych, zamaskowanym przez internacjonalizm kanonem imperialnym (supermocarstwowym). Jednak tożsamość radziecka w ogóle była jak gdyby syntezą dwóch lojalności – wobec zarówno centrum, jak i macierzystej peryferii (republiki związkowej czy regionu), czyli odtwarzała klasyczną imperialną formułę tożsamościową. Podwójną lojalność można było

<sup>51</sup> Н. Митрохин, *Русская партия. Движение русских националистов в СССР 1953–1985*, Новое литературное обозрение, Москва 2003, s. 44.

<sup>52</sup> М. Восленский, *op. cit.*, s. 427–431.

zauważyć w kierownictwach republik związkowych, które uznając polityczną suwerenność Kremla na obszarze ZSRR, broniły z determinacją gospodarczych interesów swoich prowincji przed dyktatem centrum<sup>53</sup>. Ujawniała się tu swoista dialektyka – z jednej strony rusyfikacja marksizmu, a z drugiej wzrost świadomości narodowej – na poziomie partykularyzmów i patriotyzmów lokalnych, głównie wśród kierownictw republik związkowych. W okresie *pieriestrojki* i reform systemowych wprowadzanych przez Michaiła Gorbaczowa, ale także coraz bardziej widocznego głębokiego kryzysu gospodarczego ZSRR emancypacja nomenklatury dokonywała się również na poziomie narodowościowym. Nomenklatura republikańska, jakkolwiek utożsamiająca się z imperium radzieckim, zaczęła występować w swojej krytyce władz centralnych z pozycji narodowych, wchodząc na fali polityki *glasnosti* (jawności) w taktyczny sojusz z inteligencją narodową w swoich republikach związkowych. Rogers Brubaker, amerykański socjolog badający kwestie narodowościowe w komunistycznych państwach wielonarodowych (Jugosławia, ZSRR), zauważył, że Związek Radziecki jako całość nie definiował się etnicznie (choć wdrażano tam projekt budowy narodu radzieckiego), lecz etniczność była instytucjonalizowana i kodyfikowana na poziomie jego części składowych – tj. republik związkowych, republik autonomicznych oraz niższego szczebla jednostek podziału administracyjno-narodowościowego<sup>54</sup>. Ten dialektyczny w swojej istocie fenomen stanowił podstawę wszelkich regionalnych partykularyzmów narodowościowych i przygotowywał nomenklaturę republik związkowych do roli elit niepodległych państw – powstałych po rozwiązaniu ZSRR.

<sup>53</sup> Na przykładzie Ukrainy ilustrują to Ihor Sundiukow i Jurij Szarował: І. Сюдюков, *Імітація. «Застій» та його українські творці*, [w:] *Україна incognita. Дві Русі*, Л. Івшина (red.), Українська прес-група, Київ 2003 i Ю. Шаповал, *Дві річниці – одне відзначення. Петро Шелест і Володимир Щербіцький як тупажі номенклатури УРСР*, [w:] *Україна incognita*, op. cit., 376–389; zob. też S. Yekelchuk, *Ukraina. Narodziny nowoczesnego narodu*, przeł. J. Gilewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 227.

<sup>54</sup> R. Brubaker, *Nacjonalizm inaczej. Struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, przeł. J. Kuczyński, PWN, Warszawa–Kraków 1998, s. 36–37.

#### 4. Nomenklatura a rozpad ZSRR – konkluzje

Rozpad Związku Radzieckiego w znacznym, a może nawet w decydującym stopniu był rezultatem trwającego od czasów Chruszczowa systematycznego procesu emancypacji nomenklatury. Porzucała ona komunistyczny „katechizm” ideologiczny na rzecz konwersji kapitału politycznego we własność (samouwłaszczenie), co można nazwać marketyzacją systemu radzieckiego. Tendencje te nasiliły się, gdy okazało się, że ewentualna wygrana komunizmu w starciu z kapitalizmem jest iluzją. Nomenklatura wykreowała w swoich szeregach rywalizujące ze sobą różne grupy interesów podzielone branżowo i regionalnie, których moment konsolidacji przypadł na breżniewowską „epokę застою”, co doprowadziło do powstania regionalnych partykularyzmów nomenklaturowych. Mnożące się w ten sposób piramidy nomenklaturowe dążyły w warunkach słabnięcia władzy centralnej – w okresie *perestrojki* – do podniesienia swojego statusu politycznego i zajęcia lepszej pozycji przetargowej w relacjach z centrum. Przetargiem tym w finale wszelkich negocjacji okazało się dalsze istnienie ZSRR. Imperium radzieckie – z tego punktu widzenia – ostatecznie upadło w rezultacie kontraktu (konsensusu) nomenklaturowego, zawartego przez establishmenty poszczególnych republik związkowych. Centrum nie było już w stanie zaproponować ich elitom atrakcyjnej dla nich oferty, która pozwoliłaby Związkowi Radzieckiemu przetrwać. Przed nowymi państwami powstałymi w wyniku rozpadu ZSRR pojawiły się trzy możliwości (scenariusze) dalszego rozwoju sytuacji – wykreowanie się regionalnych społeczeństw obywatelskich, dojście do władzy reżimów etnokratycznych oraz zachowanie władzy przez różne klany dawnej imperialnej biurokracji (choć mającej charakter narodowy), która często zaczynała przechodzić proces postkomunistycznej oligarchizacji. ZSRR rozpadł się w rezultacie nomenklaturowej rewolucji, a pewnego rodzaju postnomenklaturowa solidarność reżimów państw poradzieckich – efekt wspólnej niegdyś radzieckiej kultury politycznej – stała się punktem wyjścia dla „cywilizowanego rozwoju” między dawnymi republikami związkowymi, nadając im status niepodległych państw i określając stosunki między nimi w pierwszych latach niepodległości.

## Bibliografia

- Bierdiajew M., *Źródła i sens komunizmu rosyjskiego*, przeł. i oprac. H. Pa-procki, Antyk, Kęty 2005.
- Bratkiewicz J., *Tradycjonalizm, kolektywizm, despotyzm. Kontynuacyjne ujęcie ewolucji historyczno-politycznej (ze szczególnym uwzględnieniem Rosji)*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1991.
- Bratkiewicz J., *Wielkoruski szowinizm w świetle teorii kontynuacji*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1991.
- Brubaker R., *Nacjonalizm inaczej. Struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, przeł. J. Kuczyński, PWN, Warszawa–Kraków 1998.
- Dżilas M., *Nowa klasa. Analiza systemu komunistycznego*, przeł. A. Lisowski, Związek Dziennikarzy RP, Syndykat w Ameryce Północnej, Nowy Jork 1958.
- Ehrlich S., *Wiążące wzory zachowania. Rzecz o wielości systemów norm*, PWN, Warszawa 1995.
- Figes O., *Szepty. Życie w stalinowskiej Rosji*, przeł. W. Jeżewski, Magnum, Warszawa 2007.
- Fitzpatrick S., *Życie codzienne pod rządami Stalina. Rosja radziecka w latach trzydziestych XX wieku*, przeł. J. Gilewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
- Heller M., *Maszyna i śrubki. Jak hartował się człowiek sowiecki*, Instytut Literacki, Paryż 1988.
- Klasy i warstwy w społeczeństwie radzieckim. Studia teoretyczne – badania empiryczne*, W. Wesołowski, W. Stelmach (red.), Książka i Wiedza, Warszawa 1977.
- Kołąkowski L., *Główne nurty marksizmu*, cz. III: *Rozkład*, PWN, Poznań 2001.
- Malia M., *Sowiecka tragedia. Historia komunistycznego imperium rosyjskiego 1917–1991*, przeł. M. Hułas, E. Wyzner, Wydawnictwo Philip Wilson, Warszawa 1998.
- Mała encyklopedia wiedzy politycznej*, M. Chmaj, W. Sokół (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002.
- Marciniak W., *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Arcana, Kraków 2004.
- Morawski W., *Nowe społeczeństwo przemysłowe. Analiza i krytyka koncepcji*, PWN, Warszawa 1975.
- Olszewski H., Zmierzak M., *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Wydawnictwo „Ars Boni et Aequi”, Poznań 1994.
- Pipes R., *Natura ludzka i upadek komunizmu*, [w:] idem, *Rosja, komunizm i świat. Wybór esejów*, przeł. A. Nowak, S. Czarnik (red.), Arcana, Kraków 2002.
- Pipes R., *Własność a wolność*, przeł. L. Niedzielski, Muza, Warszawa 2000.
- Popow G., *Z punktu widzenia ekonomisty. O powieści Aleksandra Beka „Nominacja”*, [w:] *Fenomen Stalina*, wybór tekstów A. Proskurin, przeł. M. Kottowska, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1989.

- Rosja. XX wiek. Od utopii komunistycznej do rzeczywistości globalistycznej*, przeł. P. Burek, J. Zołotowski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.
- Walicki A., *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, PWN, Warszawa 1996.
- Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. 19, Warszawa 2003.
- Yekelchuk S., *Ukraina. Narodziny nowoczesnego narodu*, przeł. J. Gilewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Ахиезер А., Клямкин И., Яковенко И., *История России: Конец или новое начало?*, Новое издательство, Москва 2005.
- Вишневский А., *Серп и рубль. Консервативная модернизация в СССР*, ОГИ, Москва 1998.
- Восленский М., *Номенклатура*, Захаров, Москва 2005.
- Крыштановская О., *Анатомия российской элиты*, Захаров, Москва 2004.
- Лапкин В., Пантин В., *Что остановилось в эпоху застоя?*, [w:] *Погружение в трясины: Анатомия застоя*, сост. Т. Ноткина, Прогресс, Москва 1991.
- Митрохин Н., *Русская партия. Движение русских националистов в СССР 1953–1985*, Новое литературное обозрение, Москва 2003.
- Перегудов С., Лапина Н., Семенов И., *Группы интересов и российское государство*, Эдиториал УРСС, Москва 1999.
- Сюндюков І., *Імітація. «Застій» та його українські творці*, [w:] *Україна incognita. Дві Русі*, Л. Івшина (ред.), Українська прес-група, Київ 2003.
- Тилле А., *Советский социалистический феодализм 1917–1990*, Пробел-2000, Москва 2005.
- Хевеши М., *Толковый словарь идеологических и политических терминов советского периода*, Международные отношения, Москва 2004.
- Шаповал Ю., *Дві річниці – одне відзначення. Петро Шелест і Володимир Щербицький як типажі номенклатури УРСР*, [w:] *Україна incognita. Дві Русі*, Л. Івшина (ред.), Українська прес-група, Київ 2003.

